

Protokół nr 32/13
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Buczkowice
odbytego dnia 26 sierpnia 2013 r. w budynku Urzędu Gminy Buczkowice

Obecni na posiedzeniu:

Radni wg załączonej listy obecności,

Pani Katarzyna Konior – Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej
w Buczkowicach,

Pan A.M. – Skarżący,

Protokolant, Ewa Matera.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Analiza skargi Pana A.M. na Kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej.
3. Kontrola realizacji budżetu Gminy Buczkowice w II kwartale 2013 roku.
4. Sprawy bieżące, wolne wnioski.
5. Zamknięcie posiedzenia.

Ad 1. Otwarcie posiedzenia.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, Radny Jerzy Więcek otworzył posiedzenie Komisji i stwierdził prawomocność podejmowanych decyzji.

W momencie otwarcia obecnych było 4 członków Komisji.

Ad 2. Analiza skargi Pana A.M. na Kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej.

Radny Więcek przypomniał, że skarga rozpatrywana jest dopiero teraz z uwagi na niemożność złożenia wyjaśnień przez Pana M. w terminie wcześniejszym (przebywał za granicą) i zapytał Skarżącego jakie są jego oczekiwania odnośnie złożonej skargi.

Pan M. powiedział, że teraz już nic nie może oczekiwać, ponieważ Pani J.K. zmarła – w kwietniu natomiast przyszedł z prośbą o „umożliwienie załatwienia sprawy”, jednak Pani Kierownik powiedziała, że nie musi czytać przedstawionej przez niego dokumentacji a ta sprawa nie dotyczy GOPS-u więc musiał wyjść.

Radny Więcek zapytał czy zdaniem Pana M. sprawa dotyczyła GOPS-u.

Pan M. zapytał czy jego pełnomocnictwa nic nie znaczyły.

Radny Więcek powiedział, że analizując w kwietniu skargę Pana M. radni wysłuchali wyjaśnień Kierownik GOPS, która zaprzeczyła oskarżeniu o niegrzeczne zachowanie.

Pan M. powiedział, że fakt nieprzeczytania przez Panią Kierownik przedstawionych przez niego pełnomocnictw może być przez radnych dowolnie interpretowany.

Radny Więcek powiedział, że w skardze Pan M. stwierdził, że został niegrzecznie potraktowany przez Panią Kierownik.

Pan M. zwrócił się do Pani Kierownik za zapytaniem czy został grzecznie potraktowany.

Kierownik GOPS wyraziła opinię, że Pan M. został grzecznie potraktowany.

Pan Więcek powiedział, że wg relacji Pani Kierownik, Panią J.K. opiekowały się inne osoby.

Pan M. powiedział, że był tzw. batem dla opiekunów Pani K. – dla przekazania im środków finansowych Pani K. żądał dowodów zakupów, by zapobiec sytuacji, w której zostałyby one przeznaczone na alkohol.

Następnie Pan M. zapytał Panią Kierownik czy ze spotkania z nim sporządziła notatkę służbową.

Kierownik GOPS odpowiedziała przecząco, wyjaśniając, że nie miała takiego obowiązku.

Pan M. powiedział, że wszędzie gdzie się udawał w przedmiotowej sprawie sporządzano notatki służbowe i zapytał „czym ma się podeprzeć”.

Kierownik GOPS zapytała co wniosłaby przedmiotowa notatka – jej słowa byłyby - tak samo jak teraz - przeciwstawione słowom Skarżącego.

Pan M. powiedział, że notatki zawsze były sporządzane przy nim – i składał na nich swój podpis.

Radny Więcek zapytał czy Pani Kierownik ma obowiązek sporządzać takie notatki.

Kierownik GOPS odpowiedziała przecząco.

Radny Więcek uznał, że w takim razie Komisja Rewizyjna nie może kwestionować jej braku i zapytał z czego wynikała wizyta Pana M. w GOPS.

Pan M. powiedział, że chciał uzyskać pomoc w zakresie przekazywania mu przez Państwo C. dowodów zakupu artykułów na potrzeby Pani K. – celem oddawania im pieniędzy z pobieranej emerytury Pani K.

Pan Więcek zapytał czy wg jego oczekiwań GOPS miał wyegzekwować od Państwa C. przekazywanie mu tych dowodów zakupów.

Pan M. wyjaśnił, że chodziło mu o „elastyczność w działaniu” – upoważnienie do dysponowania środkami Pani K. otrzymał od niej, by zapobiec sytuacji, w której Pan C. będzie przepijał jej emeryturę – oczekiwał pomocy Pani Kierownik.

Radny Więcek powiedział, że wg GOPS Pani K. miała zapewnioną właściwą opiekę a Pan M. pobierał jej emeryturę i nie ponosił kosztów opieki – i zapytał „gdzie leżał problem”.

Pan M. wyjaśnił, że chodziło mu o to, że opiekun Pani K. nie miał środków wystarczających do sprawowania nad nią odpowiedniej opieki.

Radny Więcek zapytał Panią Kierownik czy dokonywano kontroli warunków Pani K.

Kierownik GOPS wyjaśniła, że pracownik socjalny był w domu Państwa C., ponieważ byli oni objęci opieką GOPS – i jakkolwiek finansowo rodzinie jest ciężko (utrzymują się z prac dorywczych i zasiłków GOPS), to jednak pracownik nie miał żadnych zastrzeżeń co do jakości opieki sprawowanej nad Panią K. Pani Kierownik wyjaśniła, że w przeszłości Pani C. pobierała emeryturę Pani K. – od czasu gdy emeryturę zaczęli pobierać Państwo M. opiekunowie Pani K. utrzymywali ją ze swoich środków, uznając, że skoro Pan M. nie poczuwa się do przekazywania im pieniędzy, nie będą o nie prosić.

Radny Więcek zapytał dlaczego Pan M., mając zastrzeżenia do jakości opieki sprawowanej nad Panią K., nie oddał tej sprawy do sądu.

Pan M. powiedział, że zachowywał kolejność.

Radny Więcek zapytał czy przedmiotowa wizyta była jego pierwszą interwencją w GOPS.

Pan M. odpowiedział przecząco.

Radny Roman Wrona zapytał jak długo Pan M. pobierał emeryturę Pani K.

Pan M. wyjaśnił, że od momentu otrzymania pełnomocnictwa.

Radny Więcek zapytał czy do GOPS wpływały wcześniej informacje, że opieka nad Panią K. jest sprawowana niewłaściwie.

Kierownik GOPS odpowiedziała przecząco.

Pan M. powiedział, że nie jest to prawdą – interweniowała u niej w tej sprawie Pani K.M.

Kierownik GOPS powiedziała, że nie przypomina sobie takiej interwencji i przypomniała, że skarga Pana M. dotyczyła niegrzecznego potraktowania go – aktualnie omawiane są już inne kwestie.

Pan M. nawiązał połączenie telefoniczne i poinformował Panią Kierownik, że 14 listopada 2010 lub 2011 roku były u niej trzy osoby – Pani K.M. oraz jego córka i syn – Pani Kierownik skserowała sobie nawet kartkę z pogotowia i akt notarialny.

Radny Więcek powiedział, że przedmiotem skargi jest nieodpowiednie potraktowanie Pana M. przez Panią Kierownik – i zapytał czy Skarżący podtrzymuje ten zarzut.

Pan M. odpowiedział twierdząco.

Radny Więcek zapytał Pana M. czego oczekuje od radnych.

Pan M. zapytał co będzie gdy przyjdzie do Pani Kierownik ktoś inny i również zostanie tak potraktowany oraz jak mógł poczuć się grzecznie potraktowany gdy przyniósł dokumenty notarialne a Pani Kierownik powiedziała mu, że nie musi tego czytać. Następnie Pan M. zapytał Panią Kierownik, czy gdyby z takim pełnomocnictwem przyszedł mecenas, również zostałby tak potraktowany.

Radny Więcek powiedział, że chciałby polubownie załatwić przedmiotową sprawę i wyraził przypuszczenie, że na ocenę zachowania Pani Kierownik mogło wpłynąć poekscytowanie Pana M. sytuacją.

Pan M. powiedział, że nie był podekscytowany – przyszedł po pomoc - i podkreślił, że był jedyną osobą mogącą udzielić pomocy Pani K., ponieważ ona nie była już świadoma.

Radny Więcek zapytał czy Pan M. prosił Panią Kierownik o zadbanie o poprawę opieki nad Panią K.

Pan M. powiedział, że o to mu chodziło, ponieważ osoba nieświadoma nie może się poskarżyć.

Kierownik GOPS powiedziała, że:

- podczas przedmiotowego spotkania to zachowanie Pana M. było niegrzeczne (wszedł, nie przedstawił się i rzucił dokumenty na jej biurko),
- przyjmując strony stosuje się zasadę, że najpierw wysłuchuje się o co chodzi – później zapoznaje z dokumentami – Pan M. oczekiwał sytuacji odwrotnej i nie potrafił sprecyzować o co chodzi (mówił o nadużywaniu alkoholu przez Pana C – wyjaśniła mu wówczas, że nie może z nim rozmawiać na temat klientów) a złożona przez niego propozycja wykraczała poza kompetencje GOPS (zapropoNOWał wydawanie pieniędzy Państwu C. po przedstawieniu rachunków – wyjaśniła mu, że nie jest w stanie nakazać Państwu C. okazywania się przed nim rachunkami),
- złożone przez nią wyjaśnienia nie spełniły oczekiwań Pana M. i po prostu wyszedł,
- nie czuje się winna i nie uważa by potraktowała Pana M. niegrzecznie.

Pan M. powiedział, że gdy przychodzi do kogoś najpierw przedstawia dokumenty – by ta osoba wiedziała o co chodzi – nie jest to rzucanie dokumentami.

Radny Więcek zapytał Pana M. czy Pani Kierownik wysłuchiwała go.

Pan M. powiedział, że wysłuchiwała, jednak powiedziała, że nie jest w stanie zrobić, ponieważ sprawa ta nie dotyczy GOPS. Następnie Pan M. zapytał radnych jak sprawa opieki nad Panią K. może nie dotyczyć GOPS.

Radny Matlak powiedział, że Pani K. nie była klientem GOPS.

Radny Więcek zapytał Panią Kierownik czy po uwagach Pana M. dotyczących opieki nad Panią K. przeprowadzono dodatkową kontrolę w domu, który zamieszkiwała.

Kierownik GOPS wyjaśniła, że Pan M. nie zgłaszał uwag co do jakości opieki nad Panią K. – poruszał tylko kwestię przekazywania środków Państwu C. na potrzeby Pani K. a ona mu wyjaśniła, że nie leży w jej kompetencjach nakazanie Państwu C. przedstawiania mu paragonów.

Radny Więcek zapytał Pana M. czy tak przebiegała rozmowa.

Pan M. nie odpowiedział na to pytanie.

Radny Więcek wyjaśnił, że stwierdzenie Pani Kierownik jest prawdziwe – oczekiwania Pana M. wykraczały poza kompetencje GOPS.

Radny Władysław Wrona zapytał czy kontrole przeprowadzane w domu Państwa C. dotyczyły tylko Państwa C.

Kierownik GOPS odpowiedziała twierdząco, dodając, że pracownik socjalny podczas tych wizyt widział Panią K. i nigdy nie wpłynęły informacje, by sprawowana opieka nie była właściwa.

Radny Władysław Wrona zapytał czy Pani K., będąc jeszcze świadoma, zgłaszała kiedykolwiek, że jest źle traktowana.

Kierownik GOPS powiedziała, że nigdy.

Radny Roman Wrona zauważył, że nie pojawiały się również żadne informacje ze środowiska mówiące o tym, że Pani K. dzieje się krzywda.

Radny Więcek powiedział, że dobrą wolą Pani K. było to, że dała Państwu M. prawo do dysponowania swoją emeryturą a już od ich woli zależało czy podzielić się tymi środkami z Państwem C. Następnie Radny podkreślił, że Pan M. przyszedł do GOPS by wywarło wpływ na rodzinę C. by legitymowała mu się paragonami – a do tego nikt nie miał prawa ich zobowiązać. Następnie Radny zapytał Pana M. czy od momentu uzyskania pełnomocnictwa, czyli od lipca 2012 r. zostawiał on sobie pieniądze Pani K.

Pan M. powiedział, że wpływały one na konto Pani K.

Kierownik GOPS powiedziała, że Pan M. dysponował tymi środkami.

Radny Więcek powiedział, że:

- spełnienie przez Panią Kierownik oczekiwań Pana M. było niemożliwe,
- nigdy wcześniej nikt nie zgłaszał skarg dotyczących zachowania Pani Kierownik,
- być może Pan M. poczuł się urażony a Pani Kierownik była zmęczona – i stąd taki odbiór jej zachowania przez Pana M.,

oraz – w kontekście tego, że Pani K. zmarła – zaproponował wzajemne przebaczenie sobie i zapytał czy takie rozpatrzenie skargi satysfakcjonuje Pana M.

Pan M. powiedział, że ustosunkuje się do tej sprawy pisemnie.

Pani Matera wyjaśniła, że w najbliższą środę, podczas sesji, Rada Gminy podejmie ostateczne rozstrzygnięcie w przedmiotowej kwestii.

Radny Więcek powiedział, że na sesji Komisja Rewizyjna będzie wnioskować o uznanie skargi za bezzasadną.

Pan M. zadeklarował dostarczenie we wtorek pisma skierowanego do Komisji Rewizyjnej.

Radny Więcek powiedział, że Komisja Rewizyjna wysłuchała Pana M., szczegółowo przeanalizowała jego zarzuty – i nie jest w stanie stwierdzić, że Pani Kierownik zachowała się niewłaściwie.

Pan M. powiedział, że oczekiwał od Pani Kierownik pomocy w zapobieżeniu przeznaczania środków Pani K. na alkohol.

Radny Więcek zauważył, że Pan M. nie przekazywał rodzinie C. tych środków.

Pan M. powiedział, że wiedział na co zostałyby one przeznaczone.

Radny Matlak zauważył, że Pan M. mógł za pobierane środki kupić produkty i przekazać je rodzinie C.

Pan M. powiedział, że opiekunowie Pani K. lepiej znali jej potrzeby i dodał, że Pan C. codziennie przychodził do niego, żądając przekazania emerytury – a wcześniej dwukrotnie bezprawnie przejął środki Pani K.

Radny Władysław Wrona powiedział, że rozumie obawy Pan M. przed niewłaściwym przeznaczeniem środków Pani K., jednakże nie potrafi zrozumieć nieudzielenia pomocy obłożnie chorej bliskiej osobie. Następnie Pan Wrona zaproponował Panu M. honorowe zakończenie sprawy i pogodzenie się z rodziną C. oraz np. zakupienie za pozostałe z pobranej emerytury środki rzeczy potrzebnych ich dzieciom.

Pan M. powiedział, że Pan C. rano mówi mu, że chce z nim porozmawiać a po południu – widząc go – odwraca głowę.

Radny Władysław Wrona powiedział, że człowiek pod wpływem alkoholu nie do końca nad sobą panuje – i zaproponował zakończenie sprawy.

Pan M. powiedział, że zakończy sprawę pismem, które złoży jutro na dzienniku podawczym.

Radny Władysław Wrona zauważył, że Pan M. „panuje nad sobą” a GOPS nie miał możliwości działania według jego oczekiwań.

Pan M. powiedział, że planował ubezwłasnowolnić ciotkę, jednak „advokat wybił mu to z głowy” i poinformował radnych, że do momentu gdy Pani K. straciła świadomość opiekowała się nią jego żona – później nie miała już do niej dostępu.

Radny Więcek podkreślił, że Komisja Rewizyjna zebrała się by rozstrzygnąć czy Pani Kierownik załatwiła prośbę Pana M. w ramach posiadanych kompetencji.

Pan M. powiedział, że posiadał pełne kompetencje do reprezentowania Pani K. i nie był w stanie nic zrobić by jej pomóc – ani w GOPS ani na Policji.

Kierownik GOPS powiedziała, że Pan M. – występując jako pełnomocnik Pani K. nie prosił o interwencję w związku z niewłaściwym sprawowaniem opieki ale żądał „przemówienia do rozsądku” Państwu C. by przedstawiali mu rachunki bądź przynosili listę zakupów – a tego im nakazać nie mogła.

Pan M. zauważył, że można człowieka zmusić do leczenia z choroby alkoholowej.

Kierownik GOPS powiedziała, że taki obowiązek może orzec tylko sąd.

Radny Roman Wrona zapytał jak wyglądała interwencja Pana M. na Policji.

Pan M. wyjaśnił, że powiedziano mu, że Policja nie miesza się w sprawy rodzinne.

Radny Więcek podkreślił, że Pani K. nie pobierała zasiłków z pomocy społecznej i wyjaśnił Panu M., że zgłoszona przez niego prośba wykraczała poza kompetencje Kierownik GOPS i mogła być zrealizowana jedynie na drodze sądowej. Następnie Radny zapytał Pana M. czy zgadza się on z jego wypowiedzią.

Pan M. zapytał czy pracownicy GOPS nigdy nie odwiedzali Pani K.

Kierownik GOPS powiedziała, że pracownicy odwiedzali dom Pani K. i wielokrotnie z nią rozmawiali, ale celem ich wizyt byli tylko klienci – Państwo C.

Radny Roman Wrona zaapelował do Pana M. by spróbował pogodzić się z rodziną C., dodając, że ciągnięcie sporu o Panią K. po jej śmierci nie przyniesie nic dobrego.

Radny Więcek powiedział, że Pan M. miał pełne prawo wystąpić do sądu i podważyć wykonywanie przez Państwo C. swoich obowiązków w zamian za przekazany majątek – sąd orzekłby wówczas w tej sprawie na podstawie zebranych dowodów – nie mogła tego jednak zrobić Kierownik GOPS.

Pan M. zapytał czy Pani Kierownik nie mogła wykazać się bardziej elastycznym podejściem i wyjaśnić mu, że nie można tej sprawy załatwić tak jak on oczekuje ale można podjąć inne kroki.

Radny Więcek powiedział, że Pani Kierownik najwyraźniej założyła, że dysponując pełnomocnictwem Pan M. ma świadomość, że takie kwestie kieruje się do sądu.

Pan M. powiedział, że został poinformowany przez adwokata, że proces ubezwłasnowolnienia Pani K. potrwa do października a ona potrzebowała korzystać ze swoich pieniędzy natychmiast.

Kierownik GOPS zauważyła, że to Pan M. dysponował środkami Pani K., twierdząc jednocześnie, że Państwo C. nie mają pieniędzy by się nią właściwie opiekować.

Radny Więcek wyraził opinię, że Pan M. mógł poprosić Policję o pomoc w dostarczeniu Pani K. potrzebnych rzeczy.

Pan M. powiedział, że dysponując pełnomocnictwem Pani K. zakładał, że załatwi tę sprawę w GOPS i zapytał czy za dużo chciał.

Radny Więcek powiedział, że Pan M. nie chciał za dużo, lecz kierował swoje prośby do niewłaściwej instytucji.

Pan M. zapytał czy gdyby do GOPS przyszła Pani K. zostałyby załatwiona.

Radny Więcek powiedział, że gdyby była niedożywiona czy zaniedbana GOPS prawdopodobnie podjąłby jakieś kroki by jej pomóc jednak ośrodek powołany został przede wszystkim po to by pomagać osobom, które nie mają wystarczających środków finansowych

a Pani K. z punktu widzenia prawa była zabezpieczona w dwójnasób. Radny dodał, że czasami „prawo mija się z życiem”, jednak problem ten można było rozwiązać jedynie na drodze sądowej.

Radny Roman Wrona zapytał czy w okresie przed utratą świadomości Pani K. bywała głodna.

Pan M. odpowiedział przecząco, wyjaśniając, że przychodziła do niego i dodając, że niejednokrotnie była ona poturbowana przez Pana C. z powodu pieniędzy.

Radny Więcek zauważył, że do GOPS nie docierały sygnały o jakichś problemach Pani K.

Pan M. stwierdził, że powiedziano mu, że nic nie można zrobić.

Radny Więcek podkreślił, że informacje o tym, że Pani K. czegoś brakowało Pan M. przekazuje dopiero teraz – wcześniej żądał od Pani Kierownik działań, które przekraczały jej kompetencje. Następnie Pan Więcek stwierdził, że Komisja Rewizyjna, na podstawie dokonanych ustaleń nie może stwierdzić, że skarga była zasadna – prawo nie daje tutaj innych możliwości.

Pan M. powiedział, że w przyszłości nie będzie się angażował w tego typu sprawy ponieważ wie już, że nic nie wyegzekwuje.

Radny Więcek powiedział, że wierzy w dobre intencje Pana M. i podkreślił, że Komisja Rewizyjna z największą starannością potraktowała jego skargę. Następnie Pan Przewodniczący podziękował Panu M. za udział w posiedzeniu.

Pan M. opuścił posiedzenie Komisji.

Ad 3. Kontrola realizacji budżetu Gminy Buczkowice w II kwartale 2013 roku.

Z uwagi na fakt, że pierwsza część posiedzenia zajęła więcej czasu niż planowano, a o godz. 16.00 rozpocząć miało się łączone posiedzenie Komisji Oświaty, Zdrowia, Kultury oraz Sportu i Spraw Społecznych oraz Komisji Budżetu i Spraw Komunalnych, których radni są członkami, Komisja Rewizyjna zdecydowała, że trzeci punkt porządku zrealizuje na następnym posiedzeniu.

Ad 4. Sprawy bieżące, wolne wnioski.

Nie zgłoszono.

Ad 5. Zamknięcie posiedzenia.

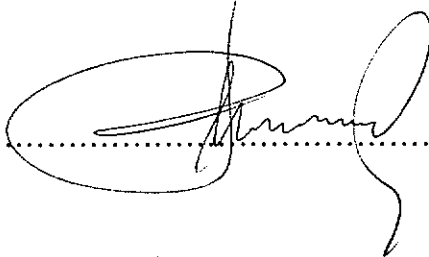
Przewodniczący Komisji, Radny Jerzy Więcek zamknął posiedzenie Komisji.

Posiedzenie Komisji rozpoczęło się o godz. 14.05, zakończyło o godz. 15.55.

Na tym protokół zakończono.

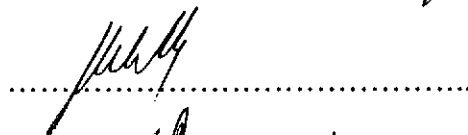
Protokół podpisano w dniu 23 IX 2013 2013 r. w budynku Urzędu Gminy Buczkowice.

Przewodniczący Komisji, Radny Jerzy Więcek

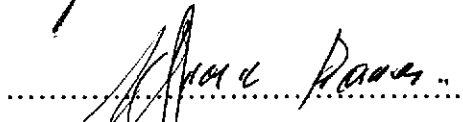


Członkowie Komisji:

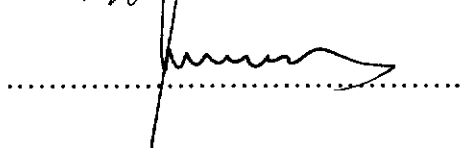
Radny Janusz Matlak



Radny Roman Wrona



Radny Władysław Wrona



Wójt Gminy, Pan Józef Caputa

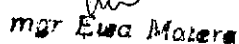
WÓJT



Józef Caputa

Protokołowała:

INSPEKTOR



mgr Ewa Materska

Buczkowice, dnia 19 sierpnia 2013 r.

UPOWAŻNIENIE NR 8/2013

Na podstawie § 9, w związku z § 15 Regulaminu Pracy Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Buczkowice stanowiącym załącznik nr 3 do Statutu Gminy Buczkowice uchwalonego na mocy uchwały Nr VII/56/03 Rady Gminy Buczkowice z dnia 29 maja 2003r. w sprawie uchwalenia Statutu Gminy Buczkowice (Dz. Urz. Woj. Śląskiego z 2003 r. Nr 56 poz. 1754 ze zmianami),

upoważniam Komisję Rewizyjną w składzie:

- 1) Jerzy Więcek – Przewodniczący Komisji,
- 2) Roman Wrona – Wiceprzewodniczący Komisji,
- 3) Wiesław Kopacz – Członek Komisji,
- 4) Janusz Matlak – Członek Komisji,
- 5) Władysław Wrona – Członek Komisji

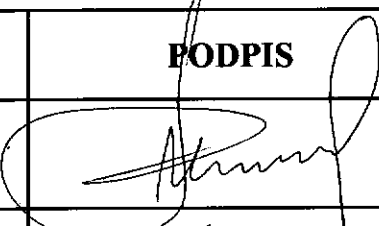
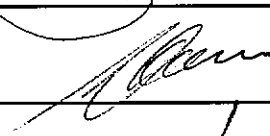
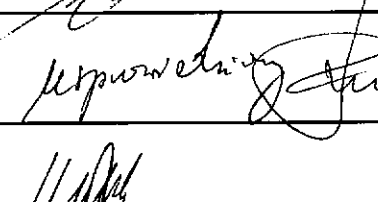
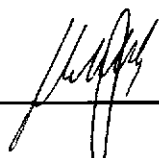
do:

- 1) analizy skargi Pana A.M. na Kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej,
- 2) kontroli realizacji budżetu Gminy Buczkowice w II kwartale 2013 roku.

Przewodniczący
Komisji Rewizyjnej
.....
Jerzy Więcek
pieczęć i podpis odbierającego upoważnienie

Przewodniczący Rady
.....
Piotr Ządo
pieczęć i podpis upoważniającego

Lista obecności radnych
na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Buczkowice
odbyтым w dniu 26 sierpnia 2013 roku
w budynku Urzędu Gminy Buczkowice

Lp.	IMIĘ I NAZWISKO	FUNKCJA	PODPIS
1.	Jerzy Więcek	Przewodniczący Komisji	
2.	Roman Wrona	Wiceprzewodniczący Komisji	
3.	Wiesław Kopacz	Członek Komisji	
4.	Janusz Matlak	Członek Komisji	
5.	Władysław Wrona	Członek Komisji	